

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Leszka Piechotę  
na 76. posiedzeniu Senatu  
w dniu 12 czerwca 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do minister spraw wewnętrznych Teresy Piotrowskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z licznymi docierającymi do mnie sygnałami dotyczącymi problemów związanych z brakiem ustawowych regulacji odnoszących się do monitoringu wizyjnego, kieruję do Pani Minister zapytanie, na jakim etapie znajdują się obecnie prace nad projektem ustawy o monitoringu wizyjnym oraz na kiedy jest planowane zakończenie tych prac.

Brak jednolitej regulacji prowadzi do dezinformacji oraz dezorganizacji na poziomie lokalnym, co wywiera negatywny wpływ na współpracę pomiędzy jednostkami obsługującymi systemy monitoringu a organami, którym przekazywane są nagrane informacje. Dochodzi również do wielu nieprawidłowości w zakresie przechowywania nagrań z monitoringu: niezwykle często nagrania te przechowywane są w sposób niezapewniający odpowiedniego zabezpieczenia. Konieczne jest zatem wskazanie w sposób jednoznaczny, kto może mieć dostęp do nagrań, przez jaki okres, oraz które z nagranych informacji mogą zostać udostępnione.

Z drugiej strony problemem jest również brak nadzoru nad monitoringiem. Wielokrotnie zdarzały się już przypadki, gdy nagrania z monitoringu nie były nadzorowane na bieżąco, przez co pominięto istotne zdarzenia, do jakich doszło w przestrzeni miejskiej, a nagrania nie udało się już odtworzyć. Bez obserwacji prowadzonej prawidłowo przez osoby kompetentne, wybrane w sumiennie przeprowadzonym procesie rekrutacji, należycie do tego przygotowane, funkcjonowanie monitoringu w przestrzeni publicznej pozbawione jest sensu.

W wielu miastach wciąż nie są prowadzone statystyki, które umożliwiłyby ocenę skuteczności instalowania kamer. Niezbędne jest określenie, na jakich zasadach służby takie jak policja czy straż miejska powinny korzystać z monitoringu miejskiego. Niezwykle potrzebne wydaje się również określenie, w jaki sposób czynności te powinny zostać udokumentowane. Bez uporządkowania podstawowych zasad, jak również kontroli nad procesem działania monitoringu, system ten nie tylko nie zapewni bezpieczeństwa, ale będzie generował jedynie koszty.

W szczególności warto zwrócić uwagę na zagadnienie dotyczące liczby kamer obsługiwanych przez jednego operatora oraz braku całodobowej obserwacji nagrań, przez co nie tylko nie udaje się zapobiec wielu niebezpiecznym zdarzeniom mającym miejsce w przestrzeni publicznej, ale również nikt nie ponosi konsekwencji za te zdarzenia. W kontekście ochrony praw jednostki dochodzi zatem do dysproporcji, gdyż ujemne konsekwencje w postaci naruszania prawa do prywatności przewyższają znacznie korzyści wynikające z funkcjonowania monitoringu.

Warto również zwrócić uwagę na konieczność respektowania praw i wolności obywateli, ochronę dóbr osobistych oraz ochronę wizerunku, jak również wprowadzenie jednolitych zasad funkcjonowania monitoringu wizyjnego w Polsce.

Przede wszystkim istotne jest wprowadzenie jasnych zasad regulujących możliwość instalowania kamer i prowadzenia monitoringu. Konieczne jest również zadbanie o odpowiednie oznaczenie miejsc objętych monitoringiem. Działanie to jest uzasadnione potrzebą osiągnięcia kompromisu pomiędzy dbałością o bezpieczeństwo obywateli a zachowaniem prawa do prywatności. Nadal w wielu miastach nie są respektowane zasady wynikające z ustawy o ochronie danych osobowych. Część miast nie zarejestrowała zbioru danych osobowych. Zbiory te nie są odpowiednio przechowywane.

Istotne w kontekście prawa do ochrony wizerunku, ochrony dóbr osobistych, jak również prawidłowego zarządzania danymi osobowymi oraz dbałości o zapewnienie bezpieczeństwa, wydaje się także powołanie niezależnego organu zajmującego się kontrolą przestrzegania zasad związanych z prawidłowym działaniem jednostek mających za zadanie zajmować się monitoringiem przestrzeni publicznej. Aktualnie z powodu braku takiego organu nadzór nad monitoringiem właściwie nie jest prowadzony. Z dotychczas uzyskanych informacji wynika, iż wojewodowie właściwie nie kontrolują straży miejskiej pod względem prawidłowości, celowości i legalności działań związanych z monitoringiem, co tłumaczone jest brakiem wyraźnych nakazów wynikających z regulacji prawnych.

Obecnie wydaje się, że nadzór państwa nad funkcjonowaniem monitoringu wizyjnego w wielu społecznościach właściwie nie istnieje, a likwidacja tego problemu powinna być priorytetem. Uzdrowienie tej sytuacji będzie możliwe tylko dzięki wejściu w życie konkretnych przepisów. Przedłużające się prace nad projektem ustawy doprowadzają jedynie do kontynuacji chaosu w tym zakresie, jak również do narastania zachowań niepożądanych spowodowanych brakiem jednolitej, klarownej informacji płynącej z uregulowań prawnych.

Z uwagi na wskazane problemy postuluję intensyfikację prac nad ustawą o monitoringu wizyjnym. Przyczyni się to do usprawnienia funkcjonowania monitoringu w przestrzeni publicznej i zwiększenia bezpieczeństwa na poziomie lokalnym, przy jednoczesnym zapewnieniu ochrony prywatności.

Z wyrazami szacunku  
Leszek Piechota